

Po dobrym debiucie w meczu z paragwajskim Club Nacional, zespół Primavera Romy przegrał w drugiej kolejce grupowej Torneo di Viareggio z meksykańskim Santos Laguna i o awans będzie musiał walczyć w ostatniej kolejce. Nawet zwycięstwo może nie dać Giallorossim awansu do 1/8 finału.

Mimo zapowiedzi mediów, Alberto De Rossi skorzystał z tylko jednej zmiany w składzie, który widzieliśmy przed dwoma dniami w meczu z Club Nacional. Romagnoli zastąpił na środku obrony Barbę. Nicolas Lopez, rozpoczął mecz z ławki rezerwowych. Meksykanie objęli prowadzenie tuż przed przerwą za sprawą Parry. Ten sam zawodnik podwyższył na 2-0 w 68 minucie. Zespół De Rossiego kończył mecz w dziewiątkę. W 73 minucie drugą żółtą i w efekcie czerwoną kartkę otrzymał Sabelli, a pięć minut po nim murawę za protesty opuścił Politano. W drugim meczu grupy 10, Virtus Entella pokonał 4-2 Club Nacional i z liczbą czterech punktów prowadzi wraz z Santos Laguna w tabeli. Roma znajduje się na trzecim miejscu z trzema punktami.

ROMA - SANTOS LAGUNA 0-2 (0-1)

0-1 Parra 44'

0-2 Parra 68'

ROMA (4-2-3-1): Pigliacelli - Sabelli, Orchi, Romagnoli, Nego - Verre, M.Ricci - Politano, Ciciretti, Frediani - (Ferrante 56') - Leonardi (Tallo 56')

SANTOS LAGUNA (3-5-2): Julio Gonzalez - Abelia, Garcia, Alejandro Gonzalez - Kenyi, Arnulfo Gonzalez, Torres, Joya (Rivas 75'), Escoboza - Ortiz, Parra

Czerwone kartki: Sabelli 73', Politano 78' (Roma)

Autor: abruzzi